

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 czerwca 2018r.**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska
Sędziowie:	SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Alicja Wiśniewska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. T.**

**przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 28 lutego 2018r., sygn. akt I C 1917/17

oddala apelację.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Alicja Wiśniewska

**Sygn. akt I.Ca. 178/18**

## UZASADNIENIE

Powód T. T. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę, domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 10.10.352,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30.03.2017r. do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów sporządzenia opinii przez niezależnego rzeczoznawcę w wysokości 450,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od wniesienia pozwu (tj. od dnia 03.07.2017r.) do dnia zapłaty, a także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, iż w dniu 8 grudnia 2016 roku stanowiący jego własność samochód marki S. (...) o nr rej. (...) został uszkodzony na skutek zdarzenia drogowego. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów

mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za zaistniałą szkodę i decyzją z dnia 29.03.2017r. przyznał powodowi kwotę 17.423,36 zł. Suma ta została wypłacona powodowi przez ubezpieczyciela tytułem odszkodowania. Celem zweryfikowania stanowiska pozwanego co do zakresu i wysokości doznanej szkody, T. T. zlecił wykonanie stosownej ekspertyzy technicznej. W oparciu o tę ekspertyzę skalkulowano należne – w ocenie powoda – odszkodowanie na kwotę 27.776,03 zł, odpowiadającą równowartości kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 8 grudnia 2016 roku. Kwota dochodzona niniejszym pozwem – 10.352,67 zł – obejmowała różnicę pomiędzy kosztami naprawy pojazdu wyliczonymi przez rzeczoznawcę, a kwotą wypłaconego powodowi odszkodowania (tj. 17.423,36 zł), a ponadto kwotę 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy przez rzeczoznawcę. Dodatkowo, strona powodowa domaga się odsetek od kwoty 10.352,67 zł od dnia 30.03.2017r., tj. dnia po dniu, w którym została wydana decyzja ustalająca wysokość dopłaty odszkodowania należnego powodowi, do dnia zapłaty, jak również odsetek od kwoty 450,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 17 lipca 2017 roku w sprawie sygn. akt I Nc 1567/17 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach uwzględnił w całości żądanie powoda.

Od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w przepisany termin wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie pozwany przyznał, iż co do zasady ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe T. T. na skutek zdarzenia z dnia 8 grudnia 2016 roku. Wskazał jednak, iż roszczenie odszkodowawcze powoda z powyższego tytułu zaspokoił jeszcze przed wszczęciem niniejszego procesu poprzez wypłatę kwoty odszkodowania. Otrzymane przez powoda odszkodowanie całkowicie zlikwidowało powstałą szkodę i brak jest podstaw do dopłaty odszkodowania. Pozwany kwestionował przedłożoną przez powoda kalkulację naprawy, wskazując, iż nie uwzględnia ona wynegocjowanego przez pozwanego rabatu na części zamiennie oferowanego nabywcom, którzy posiadają szkody likwidowane z umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym, który to rabat wynosił 23 %. Ponadto kalkulacja naprawy powoda nie uwzględnia dostępnych części zamiennych o jakości Q, a więc odpowiadających częściom oryginalnym i w pełni przywracającym stan pojazdu sprzed szkody. Dodatkowo w kalkulacji powoda nie zostały uwzględnione okoliczności, iż jego pojazd posiadał wcześniejsze uszkodzenia, co powinno mieć wpływ na wysokość wyliczonych kosztów naprawy i ustalenie stanu technicznego pojazdu sprzed szkody.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2018r. Sąd Rejonowy w Suwałkach, w sprawie sygn. akt I. C. 1917/17 zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. T. kwotę 10.073,91 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi: od kwoty 9.623,91 zł od dnia 30.03.2017r. do dnia zapłaty; od kwoty 450,00 zł od dnia 03.07.2017r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.733,84 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał zwrócić od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) na rzecz powoda T. T. kwotę 241,16 zł tytułem nierozdysponowanej zaliczki zapisanej pod pozycją 5\*20236519 konta sum na zlecenie.

### **Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i prawne.**

W dniu 8 grudnia 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki S. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność T. T.. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. (bezsporne, dodatkowo dowód: akta szkody k. 61 – koperta)

Szkodę powstałą w pojeździe marki S. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji z dnia 8 grudnia 2016 roku T. T. zgłosił Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. (bezsporne, dodatkowo dowód: akta szkody k. 61 – koperta).

Po zgłoszeniu szkody, Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przystąpiło do jej likwidacji. W wyniku podjętych czynności wysokość odszkodowania należnego T. T. w związku z uszkodzeniem jego pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) na skutek kolizji z dnia 8 grudnia 2016 roku, Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. ustaliło ostatecznie, po rozparzeniu złożonej przez poszkodowanego reklamacji - na kwotę 17.423,36 zł, przyjmując, iż kwota ta odpowiada wysokości kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu (bezsporne, dodatkowo dowód – decyzje o przyznaniu odszkodowania z dnia 29.03.2017r. k.10-11 oraz i z dnia 12.05.2017r. - k. 12-13).

Nie zgadzając się z wysokością wypłaconego odszkodowania, celem zweryfikowania zakresu uszkodzeń i – w szczególności – wysokości szkody, T. T. zlecił rzeczoznawcy samochodowemu – T. M.– sporządzenie ekspertyzy kosztów naprawy pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...). Rzeczoznawca koszty te oszacował na kwotę 27.776,03 zł (dowód: kalkulacja naprawy – ekspertyza rzeczoznawcy samochodowego k. 14-20). Za sporządzenie tej ekspertyzy (wykonanie kalkulacji naprawy na podstawie dokumentacji otrzymanej od poszkodowanego) T. T. zapłacił wynagrodzenie w kwocie 450,00 zł (dowód: rachunek k. 21).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że odpowiedzialność pozwanego wobec powoda wynika z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) – t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.

W sprawie niniejszej obie strony postępowania stały na zgodnym stanowisku, iż naprawa pojazdu T. T. była opłacalna pod względem ekonomicznym i że wobec tego roszczenie odszkodowawcze powoda limituje wysokość kosztów jego naprawy. Zakres tejże naprawy jak i wysokość jej kosztów stanowiły jednak już okoliczności sporne.

W celu rozstrzygnięcia zaistniałego między stronami postępowania sporu, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. S..

Opinia biegłego została przez niego wyczerpująco umotywowana i nie budziła jakichkolwiek wątpliwości Sądu Rejonowego. Jest ona rzetelna, profesjonalna, a wnioski z niej płynące są logiczne i rzeczowe. Biegły jest specjalistą w swej dziedzinie, dysponującym niezbędną wiedzą fachową i długoletnim doświadczeniem zawodowym i Sąd nie miał podstaw, by tę opinię kwestionować. Ponadto, została ona sporządzona wyczerpująco i przejrzysto, zgodnie z przyjętymi standardami. Dlatego też, Sąd Rejonowy przyjął zawarte w niej wnioski jako własne.

Na podstawie opinii głównej i uzupełniającej biegłego sądowego A. S. wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda pozostających w związku przyczynowym z kolizją z dnia 8 grudnia 2016 roku, Sąd określił na kwotę 27.047,27 zł brutto. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż jedynie pełnomocnik pozwanego zgłosił zarzuty do opinii głównej. Jednakże, biegły w opinii uzupełniającej podtrzymał w całości wnioski zawarte w opinii zasadniczej.

Zdaniem Sądu Rejonowego, konieczne jest uwzględnienie wariantu nr I naprawy pojazdu powoda zakładającego użycie części zamiennych nowych, oryginalnych (nie tzw. zamienników). Tak przeprowadzona naprawa pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody pod każdym względem tj. jakościowym, wytrzymałościowym, estetycznym oraz pod względem użyteczności. Jednocześnie naprawa w powyższy sposób nie spowoduje wzrostu wartości samochodu do wartości sprzed kolizji z dnia 8 grudnia 2016 roku. Natomiast naprawa przy pomocy tzw. zamienników nie pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i może powodować obniżenie wartości samochodu w stosunku do stanu sprzed kolizji z dnia 8 grudnia 2016 roku. Przy czym biegły jednoznacznie wskazał, iż w samochodzie tym nie stwierdzono uszkodzeń powstałych przed kolizją z dnia 8 grudnia 2016r., nie stwierdzono też, aby w pojeździe tym dokonywane były wcześniejsze naprawy z użyciem części alternatywnych tzw. zamienników czy części używanych.

Powołując się na opinię biegłego sądowego A. S. Sąd Rejonowy wskazał, iż naprawa pojazdu powoda przy użyciu części zamiennych nowych oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości przedmiotowego pojazdu w stosunku do

jego wartości przez kolizją. Stąd też stwierdzić należy, iż naprawa pojazdu T. T. częściami zamiennymi oryginalnymi nie przekracza zakresu odpowiedzialności pozwanego określonej w art. 362 kc.

Skoro wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda ukształtowała się na poziomie 27.047,27 zł, to – po uwzględnieniu faktu, iż jeszcze przed procesem pozwany wypłacił powodowi kwotę 17.423,36 zł – uznać należało, że roszczenie T. T. w części dotyczącej zapłaty równowartości kosztów naprawy zamyka się kwotą 9.623,91 zł. W pozostałym zakresie roszczenie powoda z powyższego tytułu, jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu, powodowi należał się również zwrot kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu w wysokości 450,00 zł. Jej wykonanie było bowiem niezbędne dla wyliczenia przez T. T. uszczerbku majątkowego związanego z ubytkiem wartości samochodu i wskazania wartości przedmiotu sporu. Powód jako osoba nie posiadająca fachowej wiedzy, celem określenia w pozwie zakresu przysługującego mu roszczenia, miał prawo skorzystać z pomocy fachowca (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie III CZP 24/04, opubl. OSNC/2005/7-8/117). Jak pokazał przy tym niniejszy proces (opinia biegłego) wnioski i ustalenia zawarte w tejże ekspertyzie były zasadniczo prawidłowe. Koszt, zwrotu którego domagał się powód (450,00 zł), udowodniony został należycie złożonym rachunkiem, jednakże nie wszystkie wydatki pozostają – w ocenie Sądu – w związku przyczynowym z zaistniałą kolizją.

Reasumując Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione w części, tj. w kwocie 10.073,91 zł. W przedmiocie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy orzekł z mocy art. 481 § 1 kc. Przy czym od kwoty 450,00 zł (tytułem kosztu ekspertyzy sporządzonej na zlecenie strony powodowej przed procesem), Sąd zasądził je zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia wniesienia pozwu (tj. od dnia 03.07.2017r.) do dnia zapłaty. Z kolei, od kwoty odszkodowania (9.623,91 zł) odsetki zasądzono od dnia 30.03.2017r., tj. od dnia po dniu, w którym została wydana decyzja ustalająca wysokość odszkodowania należnego powodowi- pkt I wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w myśl art. orzekł z mocy art. 100 zd. 2 kpc nakładając na pozwanego obowiązek zwrotu T. T. wszystkich kosztów, albowiem powód uległ jedynie co do nieznaczonej części swego żądania (w około 6%). Łączna suma kosztów procesu po stronie powodowej ukształtowała się na poziomie 4.733,84,00 zł. Składają się na nią: 541,00 zł – opłata od pozwu uiszczona przez powoda, 3.634,00 zł – wynagrodzenie fachowego pełnomocnika, który reprezentował powoda (zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, tj. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm. – obowiązującego w dniu wniesienia pozwu) wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw, 558,84, zł – wynagrodzenie biegłego wypłacone z zaliczki uiszczonyj przez powoda.

Natomiast o nadpłaconych kosztach sądowych, na które złożyła się nierozdysponowana kwota zaliczki (241,16 zł) na poczet opinii biegłego, a którą należało zwrócić powodowi od Skarbu Państwa - Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 80 ust.1 Ustawy z dnia 25 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W., zaskarżając wyrok w części, tj. w punkcie I w zakresie ponad zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.257,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.807,10 zł od dnia 30.03.2017r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 450 zł od dnia 03.07.2017r. do dnia zapłaty oraz w punkcie III w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z uchybieniem zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, objawiającą się w szczególności:

- błędną oceną dowodu z opinii biegłego sądowego A. S. i w rezultacie przyjęcia, że tylko naprawa pojazdu w kwocie 27.047,27 zł tj. z użyciem oryginalnych części zamiennych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, w sytuacji gdy biegły stwierdził, że części zamienne jakości „Q” pozwalają na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody pod względem jakościowym, wytrzymałościowym i

użyteczności, gdyż są to te same części, co oferowane przez dealera, jedynie dystrybuowane przez niezależne hurtownie i nie oznaczone logiem producenta pojazdu, a zatem brak jest podstaw do ich pomijania w wycenie hipotetycznych kosztów naprawy;

- pominięcia przez Sąd okoliczności, iż powód nie wykazał żadnej z przesłanek szczególnego interesu w dokonaniu naprawy wyłącznie przy użyciu oryginalnych części zamiennych dystrybuowanych w ASO (pojazd 7-letni poza okresem gwarancyjnym; o wcześniejszej szkodowości - 4 szkody według raportu (...), również biegły stwierdził ślady wcześniejszych nieprofesjonalnych napraw błotnika tylnego prawego; brak udokumentowanej książką serwisową kontynuacji serwisowania pojazdu w ASO; powód nie wykazał dokonania naprawy z użyciem części oryginalnych z logo producenta pojazdu, a wręcz przeciwnie, jak wynika z opinii biegłego naprawia pojazd przy użyciu części używanych nieznanego pochodzenia);

- niewłaściwym uznaniem, w oparciu o opinię biegłego, iż częściowe użycie w procesie naprawy dostępnych części zamiennych jakości „Q” może spowodować obniżenie wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody w sytuacji, gdy w przypadku uszkodzonego pojazdu S. (...) powyższe nie mogło mieć miejsca. W większości przypadków naprawy przy użyciu części zamiennych jakości „Q” są one nie do odróżnienia od oryginalnych części fabrycznie zamontowanych w pojeździe. Jedynymi elementami, które po naprawie będą miały znaki towarowe producenta części, a nie producenta pojazdu jest reflektor prawy i lampa p/mgielna prawa. Natomiast nie jest możliwe, żeby ubytek wartości pojazdu w związku ze stwierdzeniem tych częściach alternatywnych był rzędu prawie 8.000 zł. Ponadto ubytek wartości pojazdu występuje w pojazdach do 6 lat eksploatacji i w przypadku ich pierwszej kolizji, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca;

- braku dokonania przez Sąd oceny (jak i odniesienia się do tej kwestii w uzasadnieniu wyroku) przedstawionych przez pozwanego dowodów w postaci umów o współpracę i kosztorysu doręczonego powodowi z pouczeniem o możliwości uzyskania za pośrednictwem pozwanego proponowanych rabatów na oryginalne części zamienne w wysokości 23% oraz na materiał lakierniczy w wysokości 40%, w sytuacji gdy pozwany poprzez przedłożone porozumienia wykazał, że przy współpracy z pozwanym możliwość uzyskania ww. rabatów jest realna i zależy wyłącznie od woli poszkodowanego, zaś części zamienne i materiały lakiernicze mogły być pozyskane w każdym jednym, dowolnie wybranym przez poszkodowanego warsztacie na terenie całego kraju i bez generowania jakichkolwiek dodatkowych kosztów. Skoro zatem powód nie dokonał naprawy pojazdu i w dalszym ciągu ma możliwość skorzystania z możliwych upustów oraz nie wyjaśnił z jakich przyczyn nie skorzystał z oferty pozwanego, to pomijanie powyższego przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania jest niedopuszczalne;

2. art. 361 § 1 k.c. i art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz 824§ 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu kosztów naprawy pojazdu, liczonych w oparciu o hipotetyczne, maksymalne na rynku koszty naprawy, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym w związku z powstałą szkodą z tego względu, iż powód nie wykazał aby poniósł takie koszty i dochodzi odszkodowania „kosztorysowo”, zaś celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy, pozwalający naprzywrócić stanu poprzedniego pojazdu, uwzględniać winien w takiej sytuacji dostępne na rynku części zamienne równoważne oryginalnym tj. jakości „Q” i możliwe do uzyskania rabaty na oryginalne części zamienne z logiem producenta pojazdu i materiał lakierniczy, a koszt takiej naprawy wynosi 19.230,46 zł (III wariant opinii biegłego na kwotę 20.180,30 zł, pomniejszony o kwotę 949,84 zł wskazaną przez biegłego jako upust na materiał lakierniczy);

3. art. 354 k.c., art. 362 k.c., art. 827 § 1 k.c. w zw. z art. 16-17 ust. 1 ustawy z dnia 22

maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez ich niezastosowanie, i pominięcie obowiązku wierzyciela współdziałania z dłużnikiem w celu realizacji zobowiązania i obowiązku zapobiegania powiększeniu szkody oraz przyczynienia się poszkodowanego do powiększenia rozmiarów powstałej szkody,

poprzez zrezygnowanie z niewiadomych przyczyn z proponowanych przez pozwanego rabatów na części zamienne w wysokości 23% i na materiał lakierniczy w wysokości 40%, choć miał możliwość ich zakupu bez żadnych dodatkowych

trudności oraz kosztów i z pominięciem dostępnych na rynku części zamiennych jakości „Q” identycznych jakościowo jak części pochodzących z ASO, a przy tym znacznie tańszych (bez narzuconej marży producenta pojazdu).

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.257,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.807,10 zł od dnia 30.03.2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 450 zł od dnia 03.07.2017 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję stosownie do wyniku sporu. Domagał się ponadto zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Powód odpowiedzi na apelację nie wniósł.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty były nieuzasadnione.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe, znajdują pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym ocenionym starannie i wnikliwie, bez naruszenia granic swobodnego uznania sędziowskiego (art. 233 § 1 k.p.c.), w związku z czym Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą swego rozstrzygnięcia.

Strona powodowa dochodziła w niniejszym postępowaniu odszkodowania za skutki kolizji z dnia z dnia 8 grudnia 2016 r., w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność T. T..

Fakt powstania szkody, jak również odpowiedzialność Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., co do zasady nie były w sprawie sporne. Również zakres prac koniecznych do przywrócenia pojazdu do daty sprzed kolizji drogowej nie był kwestionowany. Spór między stronami sprowadzał się wyłącznie do ustalenia wysokości powstałej szkody, a tym samym należnego stronie powodowej odszkodowania. Strona pozwana kwestionując wyłącznie zasadność przyjęcia dla ustalania odszkodowania cen części oryginalnych, podniosła w tym zakresie zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., art.361§1 k.c., art.362 k.c., art. 363 § 1 k.c. oraz art.354 k.c.

W pierwszej kolejności wskazać należało, wbrew stronie apelującej, iż Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c., ocenił je według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia powyższego przepisu wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może doprowadzić do oceny naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. (por. wyrok SN z 22 września 2005 r., sygn. akt IV CK 86/05, Lex nr 187100). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku, uznać należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd wadze, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennym ocenie niż ocena sądu ( por. wyrok SN z 6 listopada 1998r., II CKN 4/98). Ocena mocy i wiarygodności dowodów mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności. Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się dopatrzeć.

Wskazać trzeba, iż zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość zaś odszkodowania należy ustalać według zasad określonych w art. 361 k.c. i art. 363 k.c.

Przepis art. 361 § 1 k.c. stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wedle zaś § 2 w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią.

Dodatkowo należy przypomnieć, że z chwilą liberalizacji rynku usług motoryzacyjnych za sprawą wejścia w życie rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1400/2002 z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze motoryzacyjnym (Dz. Urz. UE L 2002.203.30, z dnia 1 sierpnia 2002 r.) oraz implementującego je Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. 2003 r. Nr 38 poz. 329), wśród ubezpieczycieli wykształciła się praktyka ustalania wysokości odszkodowania za szkodę w pojeździe według cen części nieoryginalnych, nawet jeśli uszkodzeniu uległy części oryginalne pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a poszkodowany nie wyraził zgody na ustalenie świadczenia odszkodowawczego według cen części alternatywnych. Unormowania tych Rozporządzeń obowiązujących do dnia 31 maja 2010 r., których odpowiednikami są unormowania Rozporządzenia Komisji (UE) Nr 461/2010 z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych (Dz. Urz. UE L 2010.129.52 z dnia 28 maja 2010 r. - dalej „Rozporządzenie 461/2010”) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. 2010 r. Nr 198 poz. 1315) umożliwiły nabywanie części „o porównywalnej jakości”.

W związku z tym wątpliwości zaczął budzić zakres obowiązku ubezpieczyciela odnośnie do pokrywania kosztów naprawienia szkody ze względu na rodzaj użytych części. W tym aspekcie trzeba przede wszystkim podkreślić, że zawarte w wymienionych Rozporządzeniach definicje, różnicujące rodzaje części zamiennych, zostały określone na potrzeby tych aktów prawnych, a nie systemu naprawienia szkody podlegającego zasadom art. 361 i art. 363 k.c. Nie mogą być zatem traktowane jako upoważniające ubezpieczyciela do powołania się na możliwość zwolnienia się z obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę równowartości części „o porównywalnej jakości” z częściami oryginalnymi. Tytułem uzupełnienia należy wskazać, że przepisy Rozporządzeń - jak wskazuje się w doktrynie i

orzecznictwie sądów powszechnych - zmierzają do zapewnienia większej konkurencji na rynku kupna i sprzedaży części zamiennych oraz na rynku usług naprawy i konserwacji pojazdów, i w tym celu przewidują m. in. zakaz porozumień - uzgodnionych między producentami pojazdów a autoryzowanymi dystrybutorami (warsztatami) albo między producentami pojazdów a dostawcami części zamiennych - ograniczających możliwość dostarczania części zamiennych niezależnym warszatom lub dystrybutorom albo ostatecznym użytkownikom, zakaz porozumień ograniczających uprawnienia dystrybutora lub autoryzowanego warsztatu do zaopatrywania się w oryginalne części zamienne lub części zamienne o porównywalnej jakości u przedsiębiorców innych niż dostawca oraz zakaz porozumień między producentem pojazdów a dostawcą komponentów do pierwotnego montażu tych pojazdów, ograniczających możliwość dostawcy do umieszczania swojego znaku towarowego (znaku firmowego, logo) na dostarczanych komponentach lub częściach zamiennych. Uregulowania te jak już zaznaczono dotyczą jedynie wymienionych w nich porozumień i w żaden sposób nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37).

Rozstrzygając tę kwestię należy zatem przyjąć za punkt wyjścia, że zasadą powinno być ustalanie odszkodowania według części oryginalnych. Z założenia bowiem wykorzystanie właśnie takich części zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. W konsekwencji, w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, a więc najogólniej je określając - części zamienne nie będące częściami oryginalnymi, w tym tzw. części PT/PC - o jakości porównywalnej do oryginalnych, a więc nie niższej pod względem parametrów technicznych. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest - pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki - najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu), co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie konieczność zastosowania części nowych nie budziła wątpliwości, zasadnym zatem pozostawało ustalenie rodzaju części zamiennych, których ceny winny być brane pod uwagę przy ustalaniu należnego stronie powodowej odszkodowania.

Jak już wyżej wskazano, poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela kwoty odpowiadającej wszelkim celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom służącym do przywrócenia stanu poprzedniego, przy czym koszty te muszą być jednak odnoszone do każdego indywidualnego przypadku.

W świetle opinii biegłego A. S. wynika, że pojazd powoda przed szkodą z dnia 08.12.2016r. złożony był jedynie z części oryginalnych, oznaczonych logo producenta pojazdu, które zamontowano w pojeździe fabrycznie. Stąd też zamontowanie nowych części oryginalnych w pojeździe doprowadzi do stanu sprzed kolizji. Zamontowanie części nieoryginalnych w zamian części oznaczonych logo producenta, skutkuje brakiem restytucji i jednocześnie może powodować obniżenie wartości handlowej pojazdu. Większy ubytek wartości nastąpi w pojazdach luksusowych, zaś mniejszy w pojazdach klasy średniej, im pojazd młodszy tym ubytek wartości będzie większy. Ponadto biegły wskazał, iż zamienniki części o porównywalnej jakości są nieco tańsze od oryginalnych, jednak ich cena wynika przede wszystkim z upraszczania technologii i stosowania gorszej jakości materiałów do produkcji. Stąd też nie zawsze wyprodukowane części zapewniają zgodne z oryginałem właściwości oraz dokładnego odwzorowania kształtu. Mogą różnić się masą, mniejsza grubością blachy, a także brakiem odpowiednich wzmocnień w bardzo ważnych dla poziomu bezpieczeństwa strefach. Ponadto biegły podkreślił, iż naprawa pojazdu powoda przy użyciu części oryginalnych pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody pod każdym względem - jakościowym, wytrzymałościowym, estetycznym i użyteczności i nie spowoduje wzrostu wartości samochodu w stosunku do wartości sprzed kolizji.



W świetle wyżej przytoczonej argumentacji, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie posiłkując się opinią biegłego sądowego dokonał kalkulacji odszkodowania przy zastosowaniu cen części oryginalnych w odniesieniu do wszystkich części. Należy podzielić stanowisko, że do odbudowy pojazdu powypadkowego zastosowanie zamienników, obniża koszty naprawy, lecz nie redukuje poniesionej szkody. Poza tym, po wykonanej naprawie w oparciu o nieoryginalne zespoły lub części zamienne szczególnie, których oznakowanie jest widoczne (np. elementy oświetlenia pojazdu), prawdopodobieństwo „zbycia” pojazdu ulega zmniejszeniu w stosunku do innych pojazdów tego samego typu, wyposażonych w części pochodzące z sieci producenta pojazdu. Wartość rynkowa pojazdu ulega obniżeniu, tym bardziej że pojazd powoda w dacie szkody był pojazdem młodym (7 lat) i wbrew twierdzeniom pozwanego pomimo wcześniejszych szkód nie posiadał żadnych elementów nieoryginalnych. Uwzględniając powyższe, brak jest podstaw do przyjęcia, że naprawa pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych okazałaby się nieuzasadniona, by wskutek ich użycia wartość pojazdu jako całości wzrosła oraz, że koszty naprawy pojazdu przekroczą jego wartość handlową. Konkludując powyższe uznać należy, że wymiana uszkodzonych części oryginalnych, częściami tego rodzaju w możliwie najbliższy sposób przywraca stan technicznej używalności pojazdu do stanu sprzed szkody i naruszone potrzeby poszkodowane co do posiadania pojazdu mechanicznego określonej marki, do określonego producenta, w tym częściach składowych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu (por. wyrok SN z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1690/2000, Lex nr 83828).

Mając na względzie powyższe, zdaniem Sądu II instancji, zasadnym pozostawało dokonanie przez Sąd Rejonowy kalkulacji szkody w oparciu o ceny części oryginalnych w odniesieniu do każdej z nich, ich bowiem zastosowanie było celowe i ekonomicznie uzasadnione w niniejszej sprawie. Tym samym tak ustalona kwota odszkodowania jest odpowiednią w świetle art. 363 § 1 k.c., odpowiadając kosztom naprawy samochodu.

W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu II instancji za punkt wyjścia do ustalenia odszkodowania należało przyjąć pełny koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu cen wszystkich części oryginalnych (27.047,27 zł brutto), jak zasadnie uznał Sąd I instancji, wskazanym w apelacji przepisom nie uchybiając.

Z uwagi na fakt, iż powód już w toku postępowania likwidacyjnego kwestionował oszacowanie szkody przy uwzględnieniu alternatywnych części zamiennych zarzut pozwanego o braku współpracy powoda przy naprawieniu szkody (poprzez nieskorzystanie z rabatów) jest chybiony. Natomiast jak chodzi o zarzut nie wykazania przez powoda czy dokonał faktycznej naprawy pojazdu wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018r. (II CNP 43/17), a który Sąd Okręgowy w całości podziela, i w którym Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego czy poszkodowany dokonał naprawy, poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznych naprawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznając apelację za nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska